

niechaj Bóg zapłaci. — Ani zdźbia grymasów, ani cienia jakiegóż zadrzotki, — wszystkie trudności nie dotrzymały placu wyższemu natchnieniu. O gdyby był poetą, uniemożliwiałby nam swoje koncerty. Koncert w którym brały udział same młode siły, zaczął się od dzieła śpiewanego z Campary przez pannie M. K. z Krakowa i H. D. z Poznania, nastąpiło odegranie poloneza Es-dr Szopena przez panią D. z Kongresówki, solo panny H. D. z Trovatore, deklamacja wierszy młodego akademika p. W. przez Janę W., a zakończył koncert solo panny M. K. Zaryckiego. Wszystkie sztuki przy wzorowym akompaniowaniu p. B., wprowadzały publiczność w zachwyt frenetyczny. Obsypano koncertantki grzmiotem oklasków, entuzjazm spotał się w końcu, rosnąc ciągle aż do niezwykłego przy koncertach amatorskich fura, na który z nieporównanym wdziękiem odpowiadano odśpiewaniem prześlicznej arii włoskiej, która uszczęśliwionej publiczności dała, że tak powiem, ostatni coup de grace.

Publiczność opuściła salę w najwyższym zadowoleniu — a sądzić, że i panie koncertantki ustąpiły z estrady z błogiem w serduszkach uczuciem. Nawet ów młody Galicyanin, obroniwszy się dzielnie przed wydatkami 2 reńskich dla celu mu całkiem niezrozumiałego, — podsłuchawszy z ganku sali koncertowej syrenowych naszych koncertantek głosów, zmógł, zrobił mu się jasno i kupił bilet post festum. Dochód czysty przyniósł dla teatru z koncertu tego 240 guldenów.

Paryż, 6 sierpnia.

(Kwestye polityczne. — Uroczystości szkolne. — Collège Chaptal. — Nowa p. de Cumont w Sorbonie. — Szkoła batyniolska. — Instytut panien polskich w hotelu Lambert. — Ostatnie nowiny. — Manifest lewicy republikańskiej.)

S. E. Koniec sesji, budżet, dyskusje nad miejscowymi interesami, słowem dla nas nic w Izbie. — O kwestyi hiszpańskiej przycichło trochę; wszyscy ufają, że rząd francuski a szczególnie minister Decazes postawi się w sposób najkorzystniejszy dla Francji i nie da się przestraszyć czczeni frazesami i groźbami ultramontanów. Z drugiej strony przygotowania do wyboru deputowanego w departamencie Calvados. P. Provost de Launay bonapartysta, pan de Fonlette legitymista i p. Aubert republikański postawili swoje kandydatury; bonapartysty pochlebiali sobie, że uda im się jeszcze tak jak w departamencie de la Nièvre i z góry wyszukują owo arcyniepewne powodzenie.

Ale tydzień ten jest przeważnie tygodniem popisów szkolnych, czyli mówiąc z francuska dystrybucji nagród. Onegdaj odbyła się uroczystość tego rodzaju w Collège Chaptal pod przewodnictwem p. Vautrain deputowanego i marszałka rady municypalnej Paryża, który w prawdziwie ojcowiskim przemówieniu podniósł charakter familijny tej uroczystości w tym zakładzie municypalnym, gdzie się wychowują synowie miasta Paryża i dał uczniom najserdeczniejsze rady uczciwego człowieka i patrioty. Po nim dyrektor zakładu pan Moujean opowiedział dzieje kolegium Chaptal, pośpiej jego, uznanie, na jakie zasłużyło od wszystkich kompetentnych ludzi, a mianowicie od członków parlamentu angielskiego, zwiedzających wszystkie ważniejsze zakłady naukowe w Europie i skończył także wymownym przemówieniem do serca tej młodzieży, aby nigdy nie zapomnieli o klęskach niedawnych, ale czerpali z nich krwawą naukę dla stósownego przygotowania przyszłości, która będzie ich dziełem.

Dzisiaj w Sorbonie minister oświecenia p. de Cumont, na rozdaniu nagród konkursu ogólnego liceów paryskich i wersalskiego przemówił w tym samym duchu, a ze słów jego większą mających doniosłość jako wyszłych z ust członka rządu, przytoczył nam najważniejsze: „Myśmy ponieśli straszne klęski, przebyli nader bolesne czasy; zadrżała nas fortuna, a głęboki był upadek. Jednak panowie, chociaż nie bez smutku jestem bez niepokoju; bo czuję, widzę, pewny jestem, że z wami, przez was, za pomocą Boga i dzięki pokoleniu, które dorasta, nieszczęścia nasze bliższe zakończenia — przyszłość do nas należy. — Teraźniejszość zawsze powinna mieć oczy zwrócone ku przyszłości, a nigdy powinien być tak jasna, tak koniecznością nakazana nam jak dzisiaj, nigdy Francja większej nie miała potrzeby witać w dzieciach swoich własnej podległości i nadziei swojej. Miejsce więc czasowa pocucie waszej odpowiedzialności, miejsce od dziś dnia tę powagę jaką daje hołesć patriotyczna i gorliwość w pracy, którą natchnął zwykła energiczna wola wielkich napraw złego. Przykładajcie się do poważnych nauk, nie tylko dla osobistego powodzenia, ale dla powiększenia i wzmocnienia wszystkich zasobów kraju waszego. Nie oddawajcie się naukom ścisłym lub literaturze przez samą ambicję zdobyć sobie stanowiska lub imienia, ale dla spełnienia wyższego jeszcze obowiązku to jest dla uzupełnienia lub odnowienia tego narodowego skarbu, z którego ojczyzna powinna czerpać nieustannie pożyteczne rozumu i silnie zahartowane dusze. Macie wielkie wzory w przeszłości, stańcie się i wy wielkimi wzorami w przyszłości. Nie poprzestawajcie na powierzchowności; nie zadowalajcie się tem co blizyście, przykładajcie się do tego co jest użytecznym i uszlachetniającym; pracujcie, pracujcie coraz bardziej na niewyczerpanej niwie nauki, przemysłu, wojskowości lub literatury; uprawiajcie duszę waszą jednocześnie z rozumem; pamiętajcie, że nie ma doświadczenia któreby na was spadać nie mogło i że nie ma także takiego, które powinno znaleźć was niegodnymi trokliwosci waszych nauczycieli, wezwania boskiego i oczekiwania ojczyzny.”

Młodzież przeciągnięta oklaskami przyjęła te piękne słowa, które i nasza młodzież mogłaby do siebie zastosować. Później odczytano nazwiska uczniów uwiecznionych; uczeń szkoły batynolskiej Kowalski Maurycy, otrzymał jeszcze pochwałę z języka niemieckiego. Tak więc szkoła nasza, która posyła do Liceum tylko 9 uczniów, odniosła stósunkowo znaczny tryumf, bo pięć nagród a razem 23 nominacji. Z Polaków nie należących do szkoły, p. Plater-Sybert otrzymał pierwszą nagrodę z historii w Sorbonie. — Dystrybucja nagród w instytucie panien polskich w hotelu Lambert odbyła się w poniedziałek pod przewodnictwem hr. Zamojskiej.

Ostatnie posiedzenie Izby wczoraj się odbyło; odczytano dyskusję o pp. Ranc i Melvil Blancourt skazanych zaocznie na śmierć za udział w komunie. Takim sposobem prawica spóźniła o sześć miesięcy wybór w Lyonie i w Guadalupe. — Potwierdza się, że poproszono żonę don Karlosa, aby oddaliła się z granicy hiszpańskiej i że ma zamieszkać w okolicach miasta Tours. — Przed rozejściem się lewicy republikańskiej ogłasza rodzaj manifestu w formie sprawozdania z ostatniego swego posiedzenia, w którym skreśliwszy obraz obecnego położenia, wykazuje co ma robić stronnictwo republikańskie podczas feryi parlamentarnych: „Fran-

oya będzie miała z okazji wyborów do rad jeneralnych aposobność objawiania kilkakrotnie woli swojej nieodwołalnego założenia republiki, którą od 2 lipca 1871 potwierdziła we wszystkich częściowych wyborach, posyłając do Zgromadzenia blisko 140 republikanów na 160 wybranych. Republikanie pozostaną niezmiennie połączonymi w kraju jak w Wersalu a od pierwszych dni sesji w grudniu legalna owa manifestacja woli narodowej zmusi wszystkie stronnictwa dotąd nieprzyjajne do założenia republiki i do wyborów ogólnych mających ustalić przyszłość narodową.”

KRÓLESTWO POLSKIE.

* O stósunkach na Rusi korespondent z Wołynia pisze do Czasu co następuje:

Cesarstwo towarzystwo ekonomiczne południowej Rosji, niektóre ziemstwa, niektóre gospodarskie zjazdy i wiele innych towarzystw ekonomicznych rozpoczęły starania w drodze urzędowej względem koniecznych środków, jakie powinny być przedsięwzięte w celu zachowania lasów, a mianowicie:

1) Skoncentrowanie lasów w rękach ziemstwa, które nie mają potrzeby natychmiastowego ich spieniężenia wyżej stawi interes przyszłości, to jest bogactwo kraju nad interes chwili. Takie skoncentrowanie lasów powinno nastąpić za pośrednictwem wykupu lasów z rąk prywatnych właścicieli; i w tym celu ziemstwo mogłoby zaciągnąć pożyczkę za gwarancją rządową.”

2) Zebranie dokładnych wiadomości o lasach prywatnych i oznaczenie jaki procent w każdym z nich corocznie może być spotrzebowany.

3) Zmniejszenie podatku od lasów urządzonych wedle prawdy nauki, jako też od przestrzeni zostających pod sztucznym zasadeniem lasów.

4) Zachęcenie do przedsięwzięcia do wydobycia węgla kamiennego, aby ten powszechnie mógł zastąpić opał drzewny, osobliwie na drogach żelaznych i statkach parowych, i aby mógł z nim konkurencją wytrzymać.

5) Przedsięwzięcie rozpowszechnienia wiadomości o nauki leśnictwa, i urządzić przy szkołach agronomicznych katedrę leśnictwa, jako też zapewnić jej nauczycielom prawa i przywileje służby rządowej.

Oto jest nowy program dla wyuczcia szlachty polskiej i z tego szczerzego prawa własności, które jej po tylu dokonanych rabunkach pozostawiono. Naznaczą dowolnie cenę lasów, oczywiście znacznie niższą od istotnej ich wartości, jak to już uczyniono z ziemią nadaną włościanom i odbiorą je wkrótce.

I w istocie, zakrój to dawny: pomimo wydanej ustawy, że właszczeni włościan nie mają dotąd prawa rościć żadnych więcej pretensji o grunta do dawnych właścicieli, lasy zostawione jako wyłączna własność dziedziczna włości, są solą w oku dla różnego rodzaju profesorów ludu, którzyby radzi i tej ostatniej własności pozbawić szlachtę polską, i w tym celu sami uczą włościan, aby z tytułu lasów rozmaite skargi nieustannie podawali.

Teraźniejsze zjazdy mirowe i włościańskie w powiecie są to kuznie, w których się wyrabiają wszystkie te komunistyczne koncepty, a mając na swe poparcie ramię rządu pewne są zawsze wygranej. Bo w rzeczy samej nie idzie tu wcale o zachowanie i ochronę lasów, choć stylizacja tych wszystkich skarg i podań szumnie się o przyszłości kraju i dobru ogólnem rozpisyje i układa; a dowód tego jest, że te same podania i skargi, choć bardzo często są jedne drugimi przeciwne, przecież jednakowo skutkiem mają, to jest, zapewniają zawsze wygraną włościanom. I tak, z pomiędzy wielu podobnych przykładów dwa tylko przytoczę. W jednym wsi na Wołyniu właściciel sprzedał część lasu. Gdy kupiec zabrał się do jego wyrębu, włościanie niedopuszczając roboty podali skargę do mirowego, który ją wprowadził na zjazd pośredników pokoju powiatowych. Skarga była w szczególniejszym rodzaju. Oto, że są w obawie, że gdy las (leżący więcej o pół mili od wsi) wyrębanym zostanie, otworzy się gędy wiatru, który może zwałić cerkiew we wsi nad stawem stojącą. I wygrali sprawę włościanie. Zabroniono właścicielowi las własnego, a kupiec odszedł z niczem, lecz właściciel wracając mu pieniądze musiał mu jeszcze znaczny procent opłacić za zerwanie, choć nie z jego winy, kontraktu.

W innej znowu miejscowości Wołynia mieszkał w głębi lasu włościanin, który dawniej pełnił obowiązki gajowego a przy uwłaszczeniu rządu przyznał mu na własność sadybę, choć obowiązki pilnowania lasu ustąpi. Włościanin zostawszy właścicielem sadyby, nie szczędził otaczającego ją lasu a choć mu to było wzbrownionem a nawet właściciel lasu kilkakrotnie podawał skargi na to nadużycie, włościanin tłumaczył się zawsze tem, że wcale nie w myśli kradzieży wyrębał drzewo, tylko aby sobie otworzyć widok na cerkiew we wsi stojącą, do której z powodu odległości nie zawsze pójść może na nabożeństwo. W obu tych przeciwnych sobie zdarzeniach wygrana była po stronie włościan. W pierwszym zabroniono właścicielowi wyrębać las chroniący od wiatru o pół mili od niego stojącą cerkiew; w drugim zaś pozwolono nabożnemu włościaninowi, mieszkającemu w głębi lasu, wyciąć obszerną jego przestrzeń, aby sobie otworzył widok cerkwi! — Nadto jeszcze, jakby dla wynagrodzenia tej jego pobożności, wyrębane w tym celu drzewo przyznano mu na własność.

St. Petersburgskija Wiedomości donoszą, że budowa kolei żelaznej z Brańska w gubernii orłowskiej do Brześcia w grodzieńskiej, z odnogami do Grodna, Równa i Kowla, największe znajduje poparcie w ministerstwie wojny. Ministerstwo dowodzi, iż ta kolej ze swymi odnogami ma niezmierne znaczenie strategiczne, z tego mianowicie względu, iż utworzy nową najkrótszą drogę do granicy zachodniej i obronnej linii Wisły. Waga tej drogi zdaniem ministerstwa tem większa, że zawady przyrodzone stawiane przez bliźnię Polanie, nie dają do niej otwartego przystępu nieprzyjacielowi. Niektóre inne ministerstwa powatpiwają o korzyściach kolei żelaznej z Brańska do Brześcia, tem bardziej, że część drogi wypadnie poprowadzić przez miejscowości bliźnię. Wiadomo wszakże że badanie gruntu przez inżynierów już się rozpoczęło od Brańska; może w basenie Prypoci odbędzie się nowe pomiary.

* Niektóre gminy w podaniach swych postawiły jasno żądanie, aby w celu ochrony lasów uczynić je własnością publiczną, to jest kraju całego; i by rząd ustanowił dla nich osobną kontrolę.

NIEMCY.

* Berlin, 8 sierpnia. Germanii donoszą z Opola, że w dniu 3 bm. przybył do mieszkania ks.

Myśliwca, prezesa stowarzyszenia czeladzi katolickiej, policyjny komisarz celem odbycia rewizji ksiąg i aktów stowarzyszenia, i zażądał odpowiedzi na następujące pytania: a) Jakże pisma, dzienniki i książki posiada i abonuje towarzystwo? b) Jakże książki posiada biblioteka stowarzyszenia? c) Na co obracane bywają dochody towarzystwa? d) Czy towarzystwo jest w związku z innemi towarzystwami? e) Czem zajmuje się towarzystwo na swych posiedzeniach i jakiej treści są ich obrady? Odpowiedzi prezesa na powyższe pytania zapisano do protokołu, poczem komisarz zrewidował akta, bibliotekę i kasę towarzystwa. O podobnych rewizjach odbytych w Essen, pisze Kreuz Ztg. W Essen znajduje się kilka różnych katolickich stowarzyszeń i dla tego liczne odbyły się tam rewizje u ich prezesów. Policja przeglądała ustawy, akta biblioteki i kasy poszczególnych towarzystw, nie zabrawszy przecież nic z sobą. W Alten Essen zamknięto stowarzyszenie katolickie. Do Nordd. Allg. Ztg. donoszą z Wrocławia pod dniami 6 b. m., że zaprojektowano ogólne zebranie katolików śląskich. Miejscem zebrania ma być, wedle Schles. Volks Ztg., miasto Trzebnica.

Minister spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie w kwestyi urzędników stanu. Rozporządzenie to powiada, że na urzędników stanu nie potrzebują być brane osobistości, które nie są obowiązane do przyjęcia bezwarunkowego tego urzędu i żądają wynagrodzenia z kasy rządowej, i jeżeli nadto w odnośnym okregu znajdują się osobistości prawnie obowiązane do przyjęcia obowiązku urzędnika stanu.

Jedenastu najznakomitszych niemieckich prawników, wybranych celem redakcyi cywilnego kodeksu dla niemieckiego cesarstwa, przyjęli wybór. Nazwisk ich nie wymieniamy dzienniki, dodają tylko, że prace tej ustawodawczej komisji rozciągną się na lat kilka i w tym celu pięciu członków komisji stałe zamieszka w Berlinie i rezultaty swych obrad przesyłać będzie do krytyki sześciu zamiejscowym członkom.

Wiadomości podanej przez nas w tych dniach wedle dzienników berlińskich o zrzeczeniu się hr. Ottona Stolberg-Wernigerode praw panującego, przeczy obecnie cała prasa berlińska, oświadczając, że wiadomość ta była przedwczesną.

W Bonn ma się zebrać w dniu 14 września kongres kościelny, na którym mają być rozbieżne instytucje kościelne w pierwszych wiekach jego powstania, jak i nauki kościelne będące głównemi jego znamionami przed reformacją. Zawiązał się już komitet, który rozsyła zaproszenie na kongres. Na czele tego komitetu stoi znany ks. Doellinger.

AUSTRIA I WĘGRY.

* Wiedeń, 6 sierpnia. Lubo niektóre dzienniki wiedeńskie i galicyjskie nie wierzą jeszcze w podróż Franciszka Józefa do Czech i Pragi. N. freie Presse dowiaduje się już na pewno o programie całej podróży. Wedle tego programu ma cesarz austriacki opuścić dnia 7 września Wiedeń i tego samego dnia jeszcze stanąć w Pradze, zkad dopiero 9 września rano ma się udać na manewra wojskowe do Brandeis, gdzie zabawi przez cztery dni i dopiero dnia 13 września powróci do Wiednia. Przed wyjazdem cesarza do Czech mają powrócić wszyscy ministrowie z swych urlopów do Wiednia, aby wziąć udział w radzie gabinetowej pod przewodnictwem Franciszka Józefa. Cesarzowi towarzyszyć będą w jego podróży do Czech minister wojny Koller, minister spraw zagranicznych hr. Andrassy i z jakie czterdziestu oficerów mocarstw europejskich.

Sejm zagrzebski zagajonym został w dniu wczorajszym. O programie jego pisze Agramer Ztg.: „Po dłuższej niż północnej przerwie, zbierze się sejm nas 5 bm. celem kontynuowania swych prac ustawodawczych. W latach ubiegłych były punktem wyjścia wszelkich ustawań sejm naszego kwestye prawno-polityczne. Dzisiaj, gdy reprezentantom narodowosci naszej powiodło się uregulować stósunek prawno-polityczny, będą prace ich skierowane przedewszystkiem ku skonsolidowaniu naszych stósunków wewnętrznych a nie wątpimy, że prace te wkrótce zostaną skutkiem pomyślnym i przysporzą krajowi naszemu dobrodziejstw, jakie spływają na kraj każdy posiadający dzielną administracyę i dzielne sądownictwo.”

Mówią o zatargach grozących między Węgrami a Kroatyą z powodu, że rząd zagrzebski w projektach przedłożonych sejmowi, przekroczył zakres atrybucyi przyznanych legislatywie kroackiej.

Z Karłowice dochodzą tak sprzeczne ze sobą wiadomości, że nie podobna na podstawie takiej utworzyć sobie wiernego obrazu rozwoju sprawy wyboru patriarchy. Według jednych, zamierza episkopat serbski protestować przeciw wyborowi metropolity rumuńskiego na patriarchy narodowego kościoła serbskiego; według innych doniesień, ma między ludem serbskim panować wielkie wzburzenie z powodu wyboru Rumuna. Ungar. Lloyd donosi, że rząd węgierski zamierza żądać od biskupa Iwackowicza formalnego zrzeczenia się wszelkich praw służących mu jako metropolicie rumuńskiemu. Vaterland zaś otrzymał z Werszce telegram prywatny, który donosi, że liczenie zgromadzeni wyborcy uchwalili dać wotum nieufności delegatowi wybranemu na kongres dla tego, że głosowali na pałata rumuńskiego, a konsystorz zamierza wnieść do tronu remonstracyę przeciw naruszeniu przywileju.

W Peszcie rozpoczął się dnia 3 bm. międzynarodowy targ zbożowy. Jazd jest bardzo liczny. Do południa zawarto umowy na dostawę: 20,000 centarów pszenicy, 100,000 cent. żyta, 150,000 cent. jęczmienia i 200,000 cent. owsa.

Grazer Tagespost dowiaduje się, że w Styryi mają być rozwiązane wszystkie stowarzyszenia włościańskie.

Jenerał Ziemęcki, który jak wiadomo, opuściwszy służbę heską po nastaniu supremacji pruskiej, wstąpił do armii austriackiej, mianowany być ma jenerałem komenderującym w Koszycach.

FRANCYA.

* Paryż, 5 sierpnia. Zgromadzenie narodowe odbyło w dniu dzisiejszym ostatnie swe posiedzenie i uchwalilo zalegające jeszcze projekta. Rezultatem obrad było odrzucenie 339 głosami przeciw 303 zaprojektowanego przez rząd i budżetową komisją podwyższenia o dziesięć procent czterech bezpośrednich podatków. Większa część prawicy, a raczej wszyscy prawie właściciele ziemscy wchodzący w skład Zgromadzenia, głosowali przeciw podwyższeniu podatków pomimo tego nawet, że deputowany Leon Say zaklinał Izbę, aby nie pozostawiała budżetu w krytycznem położeniu i nie odepierała rządowi potrzebnych mu materyalnych środków.

République Française wyraża się o zewnętrznej polityce Francji w sposób następujący: „Zagregają, że wszystkie dyplomatyczne trudności będą niebawem usunięte. Cieszylibyśmy się z tego. Wszystkie dochodzące nas wiadomości każą przypuszczać, że w Europie panuje obecnie uczucie jednoci i wzajemnego szacunku pomiędzy dyplomataci, którzy mają polecenie traktować z Francją. Uczucie to jest nam pożądanem, należy je utrzymać i dalej rozwijać. Rząd francuski może w kwestiach zewnętrznych zdziałać wiele, bo popieranym jest przez ogólną opinię kraju i sympatyje mocarstw.”

Ministrowie spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, wojny i robót publicznych zamieszkają podczas wakacji Zgromadzenia narodowego w Paryżu. Minister spraw zagranicznych, ks. Decazes, pozostanie wspólnie z marsz. Mac-Mahonem aż do końca miesiąca sierpnia w Wersalu.

Ks. Decazes miał dać włoskiemu posłowi przyrzeczenie, że rząd zakaze pielgrzymom publicznego śpiewania znanej pieśni: „Sauvez Rome et la France.”

Policja otrzymała w dniu wczorajszym rozkaz do przyaresztowania wyszłej w tych dniach broszury legitymistowskiej noszącej tytuł: „Henryk IV, król Francji.”

W dniu dzisiejszym odbyła się w południe w Sorbonie doroczna uroczystość rozdzielania nagród uczniom paryskich liceów. Uroczystości przewodniczył minister oświecenia Cumont. Minister przybył do Sorbony wraz z swem otoczeniem w dwóch pojazdach, którym towarzyszyło 50 konnych republikańskich gwardzistów. W pierwszym pojeździe znajdował się minister Cumont, naczelnik biura ministerstwa oświecenia i wyznań, i jenerałny sekretarz tego ministerstwa. W drugim powozie jechała żona p. Cumont z kilku damami. Pierwszy raz obecną była żona ministra oświecenia na urzędowej uroczystości, co dało naturalnie powód do wielu żartów. Prócz ministra Cumont przybyli do Sorbony: nuncyusz papieżki Mgr. Meglia, prefekt Sekwany, jeden z wielkich wikaryuszów arcybiskupa paryskiego Guiberta, który zagwianowany na rząd sam nie przybył, minister marynarki i adjutant Mac-Mahona, pułkownik d'Abzac. Po łacińskiej mowie wygłoszonej przez profesora Poyarda, zabrał głos minister Cumont i w te mniej więcej odezwał się słowa: „Ciężkich doznałmy klęsk, bolesne przeżyliśmy chwile, szczególnie zdradziło nas i upadliśmy nisko. Nie mogąc, — panowie, — w takich okolicznościach oddawać się zbytniej wesołości, jestem przecież dość spokojnym bo czuję, widzę jestem pewnym, że z wami i z pomocą Bożą skończy się nasza klęska i przyszłość do nas należy. Przyszłość należy do nas, nie wątpię o tem, ale pod tym tylko warunkiem, że szkoły nasze będą jedną wielką szkołą moralności i karności. Dla tego też oświadczam wręcz panom profesorom i nauczycielom: „Bądźcie surowymi, przestrzegajcie karności szkolnej, i uczniom wam powierzonym nadajcie stały, energiczny kierunek. My wam oddajemy dzieci, wy nam oddajcie mężów. Ty zaś, młodzieży, szanuj swych nauczycieli i ich pieczę około twojego łożona dobra, słuchaj ich nauk i doświadczenia, ucz się posłuszeństwa i poddawaj się chętnie przepisom szkolnym. Takim tylko sposobem staniesz się silną i wyjdiesz na ludzi, a wtedy spełnisz życzenia głębokiego myśliciela i znakomitego pisarza, który pewnego dnia oświadczył, że Francja potrzebuje dwóch rodzajów ludzi: walecznych i uczciwych (des gens braves et de braves gens). Jako minister marszałka Mac-Mahona, znam jego żywy interes w oświacie narodu. Marszałek Mac-Mahon wie o tem dobrze, że wy panowie nauczyciele powierzonym macie zadanie dania Francji generacyi walecznych i uczciwych ludzi, którzy dopomogą jej do podźwignięcia się z upadku. Nie bądźmy niewdzięcznymi, panowie, i dziękujmy Opatrzności i Bogu, że w ciężkich dniach naszych dał nam wielkiego obywatela, którego honor jest nam rekojmiją, a władza tarczą. Wierny prawu i swemu przyrzeczeniu, oświadczył, że w każdym przypadku utrzyma przez przeciąg siedmioletnich swych rządów porządek i spokój publiczny. Marszałek Mac-Mahon w powyższy wyraził się sposób — i dotrzyma danego słowa.”

W protestanckiej kaplicy wersalskiej odbył się dzisiaj rano ślub Juliusza Favre z panną Walten, Alzatka.

Ostatnie telegramy.

(Z biura Wolfa.)

Rzym, 7 sierpnia. Dwaj dalsi przewodnicy internacjonalu uwiezieni zostali w Bononii. Równocześnie zabrano ważne dokumenta. Republikańskie stowarzyszenia w prowincyi Ankona rozwiązano.

Paryż, 8 sierpnia. Dzienniki ranne donoszą o pogłosce, wedle której rząd niemiecki poinformował reprezentantów swoich zagranicznych, iż stósunki obecne są tego rodzaju, że należy uznać rząd marszałka Serrano.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE I POTOCZNE.

Poznań, dnia 8 sierpnia.

* Jutro w Parku Wiktorii przedstawienie dramatyczne składające się z przyslowia Jana Chęcińskiego: Cicha woda brzęczy rwie z obrazka Listowskiego: Biała kamelia i komedyi oryginalnej ze śpiewami Dmuskowskiego: Szkoda wasów. Początek przedstawienia o godzinie 7, orkiestra, grać zacznie o godzinie pół do piątej.

* Dla młodzieńca kształcącego się na technika otrzymaliśmy od B. P. (stempel pocztowy Stenszewo) tal. 5. N. tal. 1. Izi, Helci i Janka S. tal. 1. H. Cegielskiego tal. 10. W. O. tal. 1; raz-em złożono tal. 28.

* Nie blacharz p. Taube lecz p. Gumprecht wydzierzał polowanie na polach jerzyckich. Pierwszy licytował jedynie za ostatniego w terminie, jaki się w tym celu odbył w dniu 5 bm. Tak samo nie dzierżawił p. Taube polowania na polach żabikowskich a polowanie na Głównie i komendyri odstał p. Spechtowi. Nadmieniamy o tem na prośbę p. Taube'go.

* Denuncyacya Ostdeutsche Ztg. skutkowa. Dnia wczorajszego bowiem od godziny 11 do 6 wieczorem odbyła polowa w tutejszym klasztorze Karmelitanek, o którym Ostdeutsche donosiła w tych dniach, że się w nim znajduje zakonnik, do najbliższych posług używana, która dla tego klasztor chce opuścić, czego jednak przełożona jego przemocą jej wzbrania.

* Siostry miłosierdzia u św. Józefa przy Ogrodowej ulicy rozpęsnili wczoraj z rozkazu niezadowolonej władzy świeckiej — ochronkę swoją. Wielka to strata dla biedniejszych szczerzonojści rodzin polskich, ile że dzieci ich znajdowały tam prócz przytulku przez dzień cały jeszcze i pożywnie. Siostry miłosierdzia zależyły zarazem dzieciom, aby się natychmiast zgłosiły do szkół miejskich, by rodzice ich nie zostali do kary pociągani. Nie ma wątpliwości, że inspekcya szkolna p. Kohleisa bardzo dotkliwie zapisze się w pamięci ludności naszej.

(Dodatek.)



Dnia 7go sierpnia rano, zgasała w Objezierzu opatrzona 66. Sakramentami, w 20 roku życia

Amelia Oczapowska,
córka Dr. medycyny Jana Oczapowskiego z Warszawy. (4315)

Ekspartacya zwłok do kościoła odbędzie się dnia 9 o godzinie 7 wieczorem. Nabożeństwo nazajutrz rozpocznie się o godzinie 9 z rana. Pokój tej młodej — znaney duszy.



Ś. p.

Podgórski,

kupiec, weteran byłych wojsk polskich, umarł dnia dzisiejszego o 8 godzinie wieczorem na paraliż serca. Pogrzeb odbędzie się dnia 10 mb. w poniedziałek o 9 godzinie z rana. O czym donosi w głębokim smutku pograżona

żona.

Nakło, 8 sierpnia 1874.



Za spokój duszy śp.

Wiktora Helt-

mana, zmarłego

w Brukseli dnia 16

mb., odbędzie się nabo-

żeństwo żałobne w tu-

tejszym kościele farnym

w przyszły czwartek

dnia 13 bm. o godzi-

nie 3/4 10 z rana. (4334)

Obwieszczenie.

Książka „Sparkassenbuch“ przez tutejszą kasę oszczędności dla **Karola Giese,** rymownika w Chomicach, dnia 29 sierpnia 1873 pod Nr. 35270 wystawiona, na 202 tal. 10 sgr. 2 fen. temuż wedle podania zaginęła.

Każdy, kto by do rzeźnicy książki „Sparkassenbuch“ jakiegokolwiek prawa mieć miał, wyzywa się, ażeby się najpóźniej w terminie na dzień

15 października rb.

przed południem o godzinie 11

przed panem B. Mueller, radcą sądu powiatowego, w miejscu sądowym w izbie Nr. 13 wyznaczonym, zgłosił i prawa swe bliżej odwołał, inaczej bowiem książka owa za znikłą uznana a zgubicielowi nowa w miejsce jej wygotowana zostanie.

W Poznaniu 19 czerwca 1874.

Król. sąd powiatowy.

Wydział dla spraw cywilnych.

Sprzedaż konieczna.

Szlacheckie dobra rycerskie **Węgrzynów,** w powiecie pleszewskim położone w księstwie Wielkopolskim, do którego historyi i statystyki, do praw jego, handlu i przemysłu, do stosunków kościelnych i wyznaniowych do wszystkich jego powiatów i miast, odnoszące się dalej do Księstwa Warszawskiego i krajów południowo-pruskie, słowem, wszystko się tego wszystkiego, cokolwiek z prowincji pozostaje w jakimkolwiek związku a to bez względu na przedmiot, bez względu na język, w jakim są napisane, również bez względu na stanowisko, z którego zapatrywał się autor, albo przekazał nam zechcieli, albo do kupna ofiarowali, lub też, gdzie się takowe znajdują, wskazał.

Każde dzieło choćby najmniejszego znaczenia, każdy objaw, zdawający się, że żadnej nie ma wartości, znajduje w zbiorze, o jakim zamysłamy, swe miejsce i znaczenie. O podobnych opatrzeniach przez nas nazwiskiem dawcy, donosić będziemy publicznie, rady i wskazówki znawców każdorazowo z wdzięcznością przyjmując.

Magistrat.

(L. S.)

W księgarni Żupańskiego

wyszedł:

Tom pierwszy

Dzieł filozoficznych

dr. Libelta

mających w 8 miesięczach wyjść w 6 tomach pod tytułem ogólnym:

FILOZOFIA

KRYTYKA.

Tom ten obejmuje: (4059)

Samowładztwo rozumu i ob-

jawy filozofii słowiańskiej.

Cena każdego tomu 1 tal. 10 sgr.

Egzamin na wolontaryuszów.

Przygotowanie wraz z pensją.

Dr. Theile.

Poznań, Św. Marcin 66.

Do Szanownych Abonentów „Strzechy.”

Wydawnictwo „Strzechy“ uwiadamia Szanownych Abonentów swoich, że stanie w jej miejscu nowe pismo więcej odpowiadające teraźniejszym wymaganiom publiczności, mianowicie **zacznie wychodzić od października rb.** i będzie rozsyłane naszym Abonentom pod tytułem:

„TYDZIEŃ LITERACKI“

pismo tygodniowe takich rozmiarów jak pierwszorzędne warszawskie pisma ilustrwane, poświęcone literaturze, sztuce i naukom, uprawianym w sposób popularny przez pierwszorzędne znakomości literackie i naukowe w Polsce.

W przekonaniu, że to nowe w najlepszej chwili i z największą starannością podjęte wydawnictwo, do którego redakcyi przysposobiła już cały szereg znakomitych i zajmujących artykułów, zdoła godnie zastąpić „Strzechę“ ośmielamy się polecić je niniejszym taksawym względem Szanownych jej Abonentów i upraszać ich oraz o kilkumiesięczną jeszcze cierpliwość. (4311)

F. H. Richter,
księgarz i wydawca.

Nakładem księgarni (4322)

Tytusa Daszkiewicza w Poznaniu

wyszedł co dopiero

Portret J. O. Księdza Prymasa

Mieczysława hr. Ledóchowskiego

z dotychczasowych najpodobniejszy — olejnym kolorowym drukiem starannie wykonany — 63 centymetry wysoki, 47 centym. szeroki. Cena 1 tal. 15 sgr., z opakowaniem 1 tal. 18 sgr., w szerokich barakowych ramach 4 tal.

Wyższa szkoła rolnicza

Imienia Haliny

w Żabikowie.

Dnia 12 bm. o godz. 10 przed poł.

odbędzie się:

1. Publiczna obrona też przez kandydatów zdających egzamin ostateczny. (4309)
2. Ogłoszenie rezultatu egzaminów, wręczenie dyplomów i pożegnanie uczniów odchodzących ze świadectwem z ukończonych nauk, na którą to uroczystość zaprasza

Dyrektor

Dr. Au.

Poznań, dnia 9 lipca 1874.

Prośba.

Zbysław, o ile nam wiadomo, dotąd na zbiorze wszystkich do Wielkiego Księstwa Poznańskiego odnoszących się, w jedną całość zebranych druków, któreby każdemu przystępne były. A jednak zbiór taki, w możliwym komplecie, dla badaczów historyi i historyków naszego Księstwa największej byłby wartością. (40 9)

Powzięliśmy więc zamiar, aby bibliotekę naszą przez zbiór podobny, któryby wiek nasz przetrwał, uzupełnić. Przedsięwzięcie jednak nasze wtenczas tylko uskutecznić się może, jeżeli znajdzie czynną pomoc, a przedewszystkiem poparcie całego Księstwa.

Z zaufaniem więc udajemy się do wszystkich jego władz i do wszystkich mieszkańców, oraz do wszystkich przyjaciół z tą usilną

prośbą,

aby przedsięwzięcie nasze wspierać zechcieli. Upraszamy mianowicie, aby nam wszelkie pisma i dokumenta odnoszące się do Wielkiego Księstwa Poznańskiego, do jego historyi i statystyki, do praw jego, handlu i przemysłu, do stosunków kościelnych i wyznaniowych do wszystkich jego powiatów i miast, odnoszące się dalej do Księstwa Warszawskiego i krajów południowo-pruskie, słowem, wszystko się tego wszystkiego, cokolwiek z prowincji pozostaje w jakimkolwiek związku a to bez względu na przedmiot, bez względu na język, w jakim są napisane, również bez względu na stanowisko, z którego zapatrywał się autor, albo przekazał nam zechcieli, albo do kupna ofiarowali, lub też, gdzie się takowe znajdują, wskazał.

Każde dzieło choćby najmniejszego znaczenia, każdy objaw, zdawający się, że żadnej nie ma wartości, znajduje w zbiorze, o jakim zamysłamy, swe miejsce i znaczenie. O podobnych opatrzeniach przez nas nazwiskiem dawcy, donosić będziemy publicznie, rady i wskazówki znawców każdorazowo z wdzięcznością przyjmując.

Magistrat.

(L. S.)

W księgarni Żupańskiego

wyszedł:

Tom pierwszy

Dzieł filozoficznych

dr. Libelta

mających w 8 miesięczach wyjść w 6 tomach pod tytułem ogólnym:

FILOZOFIA

KRYTYKA.

Tom ten obejmuje: (4059)

Samowładztwo rozumu i ob-

jawy filozofii słowiańskiej.

Cena każdego tomu 1 tal. 10 sgr.

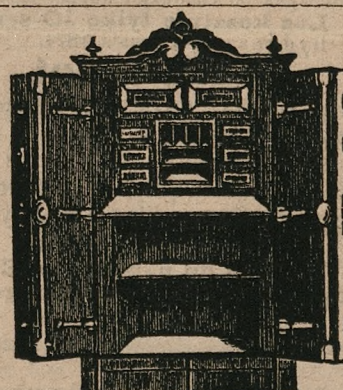
Zbiór numizmatów

polskich, rzymskich, niemieckich i innych,

składający się z około 2500 monet i medali wraz z różnymi dziełami numizmatycznymi jest do nabycia za

1500 talarów

za pośrednictwem księgarni **Edmunda Calliera,** w której odnośny katalog każdego czasu przedłożony być może.



Żelazne szafy do pie-

niędzy,

żelazne szkatulki

po **zniżonych cenach fabry-**

cznych poleca (4245)

T. Krzyżanowski,

handel żelaza. Szewska ulica 17.

Potrzebujący **guwernerów** lub

guwernantek z dyplomami lub

bez takowych, **bon do dzieł** Pa-

ryżanek lub Angielek raczą się zgłosić

franco do pani (44)

Zaleskiej w Paryżu,

ruce Brochant, 11. Batignolles.

Guwerner,

posiadający obok krajowych języków i język francuzki, w wysokim stopniu muzykalny, oddany od wielu lat swemu zawodowi, poszukuje miejsca przez Centralne biuro rekomendacyjne i anonsów **K. Neumana,** Wodna ulica 1. (4330)

Ucznia

poszukuje (4324)

J. Tuszewski,

siodlarz i tapicer.

Św. Marcin Nr. 33.

Poszukuję (4314)

subiekta

i

ucznia,

z należytem wykształceniem szkolnem.

A. Kunkel jun.

Poszukujących miejsca, lokuje w wszystkich branżach biuro „Germania“ Wrocław, Reuschestr. 52. Dające miejsce kosztów nie ponosi. (4138)

Narożnik Wodnej i Jezuckiej ulicy na 2 piętro jest

posiedzenie

o 3 pokojach, kuchni etc. od 1 października r. b. do wynajęcia.

Bliższych wiadomości udzieli **A. Kunkel jun.** (4310)

Na **Św. Marcinie Nr. 55** i **Młyńskiej ulicy Nr. 22** narożnik, są od **Św. Michała** do wynajęcia

3 pomieszkania,

po 4, 5, 6 pokoi wraz z kuchniami.

Mieszkanie składające się z 4 pokoi itd. jest od 1 października przy **Wrocławskiej ul.** do wynajęcia. Bliższe szczegóły u właściciela domu przy **Strzeleckiej ul. 2.** (3769)

Strzelecka ul. Nr. 19

mieszkania o 4 pokojach do wynajęcia. (4303)

Aukcyja. (4329)

W poniedziałek dnia 10 mb. rano od 9 godziny sprzedawać będą za gotową zapłatą w lokalu aukcyjnym przy **Sapieżyńskim placu Nr. 6** rozmaite meble jako to szafy, stoły, krzesła, łóżka, wielkie i małe zewnie: ciadła, zegar, dla panów i dam regulatora.

Katz, komisarz aukcyjny.

Biuro stręczenia pomieszek

S. Bamberg'a

udziela odpowiednich wiadomości o lokalach handlowych, kanceljach, panskich, średnich i małych pomieszkaniach we wszystkich dzielnicach miasta. (4220)

S. Bamberg, Stawna ulica Nr. 6.

Wagrowiec, dnia 4 sierpnia 1874.

Uwiadamy szanowną Publiczność, że z dniem 6 b. m. otworzyliśmy w **Rynku pod Nr. 6** w domu p. Zapałowskiego pod firmą:

M. SIKORSKI

handel żelaza, materyałów budowlanych, nasion, nawozów sztucznych i soli.

Polecając nasze przedsiębiorstwo łaskawym względem szanownej Publiczności, zostajemy

z wysokim szacunkiem

Maryja Sikorska.

Seweryn Kuczkowski.

Warszawski magazyn obuwia

męskiego i damskiego

bogato w wyborowe towary zaopatrzoney

przy **Wilhelmowskiej ulicy Nr. 18**

naprzeciw hotelu francuzkiego. (3830)

F. ANDRZEJEWSKI.

Pomorski akcyjny bank hipotecz.

daje niewypowiedzialne pożyczki z amortyzacją nawet po najniższych listach zastawnych,

Bliższe szczegóły u

Józefa Radziejewskiego.

JULIAN DALKOWSKI

poleca nowo założony skład swój zaopatrzony we wszelkie gatunki

cygar, papierosów „Thessalia“,

tytuniów i rawickiej tabaki.

Poznań.

13. Berlińska ulica Nr. 13.

CENNIK

fabryki bielizny

A. z Pawłowskich Kaufmann.

Poznań, Sapieżyński plac 1.

od do

tal. sg. tal. sg.

Bielizna dla panów.

Dzienne koszule sztytynowe i sztytynowe 1 15

„ „ z delikatnymi liniami przedkami i mankietkami 1 10 2

„ „ z kolorowanymi przedkami 1 10 2

„ „ z haftowanymi przedkami 1 10 2

„ „ z francuzkami przedkami 1 10 2

Dzienne koszule z liniami i cienkimi przedkami 1 15 6

Koszule nocne 1 10 3

Gacie 1 10 3

Angielskie kołnierzyki w wszelkich formach, tuzin 1 15 4

„ „ mankietki 3 6

Haftowane i z fałdami przedki do dziennej koszuli 5 10

Szkarpetki dla panów, para 7 1

Krawaty w wszelkich kolorach i deseniach.

Damskie dzienne koszule od 1 do 8 tal.

Nocne koszule czyste lniane 1 15 9

Kaftanki nocne sztytynowe, pikowe 1 25 3

Delikatne kaftanki nocne sztytynowe, batyst, brylantin. 1 20 10

Majki sztytynowe 1 20 3

„ „ walisowe 1 2 2

Spódnice 1 25 30

Spódnice z powłokami 1 10 10

Fenotri 2 10 10

Czepki nocne 1 10 3

Czepki negligowe 1 10 5

Layette, wyprawy dla dzieci od 20 do 200 tal.

Wszelka bielizna sztytynowa lub lniana dla chłopców i dziewcząt każdego wieku

Lniane chustki do nosa dla panów i dam od 1 tal. 20 sgr. do 12 tal.

Machiny do szycia wszelkich systemów pod kilkoletnią gwarancją wraz z dokładną nauką. (3483)

Kołdry watowane

wszelkich kolorów i wielkości z pokryciami i bez takowych.

Stożowa bielizna i ręczniki

po wszelkich cenach i jakości.

Koronki hafty w największym wyborze.

Rekopism

14 arkuszy druku, zawierający

katechizm dla szkół ludowych

z krótkimi katechezami podług metody zbiorowej ułożony, (4188)

szuka nakładcy.

Bliższa wiadomość u

ks. Wierciszewskiego,

Kraków, plac P. Maryi.

Szanownej Publiczności miasta

